

Okulary

Gdy psuje się wzrok to trzeba nosić okulary. Najczęściej noszą je babcie i dziadkowie. Ale zdarza się, że nawet małe dzieci muszą już je nosić. Tak było w przypadku małego Stasia. Po badaniu wzroku lekarz zalecił noszenie okularów. Było to konieczne, by zmniejszyć wadę wzroku. Staś otrzymał swoje pierwsze okulary. Właśnie szedł w nich pierwszy raz do przedszkola. Mama Stasia była bardzo ciekawa, czy chłopiec polubi swoje okulary i tego, jak zareagują na nie inne dzieci w przedszkolu. Po powrocie z przedszkola Staś nie był w najlepszym humorze.

- Nie lubię tych okularów i nie chcę ich nosić – powiedział trzymając okulary w ręku.
 - Dlaczego? Przecież tak ładnie w nich wyglądasz – dopytywała się mama
 - Przeszkadzają mi w zabawie. Ciągłe zsuwają mi się z nosa – odpowiedział Staś z pretensją w głosie.
 - Możemy je łatwo wyregulować, tak by nie spadały – zaproponowała mama.
 - A poza tym wszyscy w przedszkolu śmieli się ze minie i mówili na mnie okularnik – dalej narzekał Staś.
 Mama domyśliła się, że to właśnie z tego powodu Staś nie chciał nosić okularów. Musiała znaleźć sposób, by chłopiec polubił noszenie okularów. Zaczęła zabawę w odgadywanie symboli. Polegała ona na wskazywaniu symbolu danego słowa.

- Kto jest symbolem siły? – zapytała mama.
 - Supermen – bez namysłu odpowiedział Staś.
 - A dlaczego Supermen jest symbolem siły? – rozszerzyła pytanie mama.
 - Bo ma duże mięśnie i ma na pelerynie znak Supermena – wyjaśnił Staś.
 Zabawa w symbole trwała dalej. Mama zadawała kolejne pytania, a Staś odpowiadał.

- Kto jest symbolem odwagi?
 - Rycerz.
 - A dlaczego rycerz jest symbolem odwagi?
 - Bo nie boi się smoka i nosi tarczę, by móc się chronić przed jego ogniem.
 - Kto jest symbolem piękna?

- Księżniczka.
 - A dlaczego księżniczka jest symbolem piękna?
 - Bo ma ładną twarz i nosi ładną suknię.
 - Kto jest symbolem dobrego humoru?

- Klaun.
 - A dlaczego klaun jest symbolem dobrego humoru?
 - Bo jest śmieszny i nosi śmieszny strój.

Zabawa trwała w najlepsze, aż wreszcie mama zadała specjalne pytanie.

- A kto jest symbolem wiedzy? – spytała trochę podchwytliwie.
 - Sowa – Stasi trochę się zastanawiała nad odpowiedzią, tym bardziej się ucieszył, gdy udało mu się odgadnąć.

- A dlaczego sowa jest symbolem wiedzy?
 - Bo dużo czyta i nosi ..., nosi – w tym momencie Staś powstrzymał swoją wypowiedź robiąc zamyśloną minę.

- Co nosi? – mama nie dawała za wygraną i dalej oczekiwała odpowiedzi.
 - Nosi okulary – dokończył Staś.

Chłopiec zrozumiał o co chodziło w zabawie. Mama wyjaśniła jeszcze chłopcu, że ci, co noszą okulary wcale nie są gorsi od innych. Przeciwnie, wyglądają w nich poważniej i bardzo mądrze.

- Jednak nie wygląd świadczy o człowieku, jeśli rzeczywiście chcesz dużo wiedzieć to powinieneś - mama czekała aż Staś dokończy wypowiedź.

- dużo czytać – dokończył Staś.
 - A do tego właśnie potrzebne są ci twoje okulary.

Następnego dnia po powrocie z przedszkola Staś miał wesołą minę. Mama dopytywała się go, czy koledzy i koleżanki dalej mu dokuczają. Staś wyjaśnił, że nie, że właśnie w przedszkolu pojawiła się Kasia z drucianym aparatem na zębach i wszyscy wyśmiewali się z niej.

- A kto jest symbolem radości? – niespodziewanie mama zaczęła zabawę.
 Staś nie znał odpowiedzi, więc mama podpowiedział.

- Symbolem radości jest szczęśliwy człowiek. Mówi się wówczas na kogoś takiego – optymistą, a jak myślisz, dlaczego optymistą jest symbolem radość?

- Bo jest szczęśliwy i nosi ..., nosi... - Staś znowu potrzebował pomocy mamy
 - Bo nosi ładny uśmiech, a żeby mieć ładny uśmiech niektórzy muszą nosić aparat na zębach.

Tak to już jest, niektórzy noszą okulary, inni aparat na zębach, a jeszcze inni aparat słuchowy. Są też tacy co jeżdżą na wózkach. Są inni, wyglądają inaczej, ale dzięki temu są też kimś wyjątkowym.

